

**Sygn. akt:** I C 2625/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**L., dnia 10 lipca 2015 r.**

Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Radzińska - Hetnar

Protokolant: sekr. sądowy Ewelina Kopcza

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2015 r. w Lubinie

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. Z. (1)**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki P. Z. (1) kwotę 12.500 zł (dwanaście tysięcy pięćset złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 13.08.2013r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.948,90 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

IV. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie kwotę 2.573,35 zł, tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

V. cofa zwolnienie powódki od kosztów sądowych;

VI. nakazuje powódce, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie kwotę 285,92 zł, tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 2625/13

## UZASADNIENIE

Powódka P. Z. (1) wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 14.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wraz z odsetkami od kwoty od dnia 13.08.2013r. oraz kosztami procesu.

Uzasadniając żądanie pozwu powódka podała, że w dniu 28.12.2012r. uczestniczyła w wypadku drogowym, na skutek którego doznała obrażeń ciała. Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela. Powódka wyjaśniła, że na skutek wypadku doznała urazu głowy, urazu kręgosłupa szyjnego, a następstwem wypadku stały się także zaburzenia adaptacyjne. Wyjaśniła, że skutki wypadku zaczęła odczuwać następnego dnia, zgłosiła się wówczas do (...) Centrum (...) w L., gdzie wykonano badania, powódka skarżyła się na bóle i trudności w poruszaniu głową. Powódka podjęła też leczenie w poradni psychologicznej, skarżyła się na zaburzenia snu, apetytu, rozdrażnienie, zaburzenia koncentracji. Powódce zalecono farmakoterapię na skutek ograniczenia ruchomości w odcinku szyjnym, cały czas utrzymywały się bóle głowy. Powódka kontynuowała leczenie w poradni zdrowia psychicznego, albowiem odczuwała zniechęcenie, apatię, a na podstawie opisywanych objawów stwierdzono, że przeżyła sytuację traumatyczną i rozwinął się zespół zaburzeń stresowych pourazowych. Powódka

podała, że po wypadku stała się bardzo apatyczna, lękliwa, nerwowa, do dnia dzisiejszego odczuwa bóle okolicy kręgosłupa szyjnych i całego kręgosłupa, jest zwolniona z zajęć wf w szkole. Nie może grać w siatkówkę i uczestniczyć w zawodach sportowych, zniweczona zostały jej plany wakacyjne z przyjaciółmi. Wymaga więcej troski i opieki ze strony rodziców, budzi się w nocy, płacze, ma koszmary. Musi poświęcać więcej czasu na naukę, nie potrafi się skoncentrować, straciła pewność siebie i boi się jeździć samochodem.

Powódka wskazała, że w wyniku postępowania likwidacyjnego strona pozwana ustaliła trwały uszczerbek na jej zdrowiu w wysokości 2% i wypłaciła jej kwotę 5.000 zł zadośćuczynienia. Powódka stojąc na stanowisku, że kwota ta nie rekompensują doznanej krzywdy wstąpiła o wypłatę dodatkowego świadczenia. Uzasadniając żądanie zasądzenia odsetek od dnia 13.08.2013r. powódka powołała treść art. 817 k.c. oraz art. 14 ust. 3 ustawy z dnia 20.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...).

Postanowieniem z dnia 16.12.2013r. powódka została zwolniona od kosztów sądowych w całości.

W toku postępowania, pismem z dnia 25.07.2014r. powódka zmieniła żądanie pozwu w ten sposób, że wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 12.500 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 13.08.2013r. oraz kwotę 1.500 zł tytułem skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb obejmującej koszty opieki osób trzecich przez okres 5 miesięcy po 1 godzinie dziennie, a koszt tej opieki określiła na 10 zł za godzinę. Uzasadniając to ostatnie żądanie powołała się powódka na wydaną w toku postępowania opinię biegłych, których stwierdzili, że powódka podczas wykonywania prac pewnego rodzaju przez okres kilku miesięcy zmuszona była korzystać z pomocy innych osób.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew strona pozwana przyznała, iż ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki wypadku jakiemu uległa powódka. Potwierdziła też fakt przyjęcia zgłoszenia o szkodzie i przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego. W ocenie strony pozwanej przyznane i wypłacone powódce suma zadośćuczynienia w kwocie 2.000 zł w sposób właściwy spełniła charakter kompensacyjny. Argumentowała, że ustalając wysokość świadczeń uwzględniła wszystkie okoliczności wpływające na rozmiar doznanych krzywd, w szczególności charakter i dolegliwość doznanych urazów, stopień uciążliwości i przebieg leczenia oraz konsekwencje w życiu osobistym obecnie i w przyszłości. Strona pozwana podniosła, że lekarz orzecznik stwierdził u powódki zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa i występowanie wypukliny w odcinku C3/4.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 29.12.2012r. powódka uległa wypadkowi komunikacyjnemu. Powódka prowadziła samochód, który został uderzony w bok przez inny pojazd. Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej na podstawie umowy zawartej ze stroną pozwaną (...) S.A. w W..

Powódka w chwili wypadku miała 18 lat, była uczennicą Technikum Górniczego. Wypadek zdarzył się miesiąc po zdobyciu przez powódkę prawa jazdy, powódka od tygodnia miała samochód. Po wypadku była w szoku, choć nie zdarzył się z jej winy, bała się powiedzieć rodzicom. Na miejscu wypadku odczuwała ból brzucha i głowy, przejechał wówczas ociec i zabrał ją do domu. Powódka była bardzo przestraszona, nie chciała jeść ani pić. Na skutek wypadku doznała urazu głowy i urazu skrętnego odcinka szyjnego kręgosłupa. Następnego dnia po zdarzeniu zaczęła odczuwać nasilony ból odcinka szyjnego kręgosłupa, zgłosiła się wówczas na (...), gdzie w wykonanych radiogramach nie stwierdzono zmian pourazowych. Powódka konsultowana była następnie przez lekarzy ortopedę i neurologa, który zalecił kołnierz ortopedyczny, którego używała przez 2-3 tygodnie, zażywała też leki przeciwbólowe. Powódka dwukrotnie przeżyła rehabilitację. Zdarzało się, że rano powódka nie mogła wstać z łóżka z powodu bólu kręgosłupa. Po wypadku powódka nie chodziła do szkoły z przerwami przez ok. 2-3 miesiące. Przez rok nie ćwiczyła na w-efie, potem zaczęła ćwiczyć, ale w mniejszym stopniu niż reszta klasy. Przed wypadkiem powódka grała w siatkówkę, teraz nie może już tego robić. Po wypadku powódka nie chciała wychodzić z domu, stała się nerwowa, drażliwa, chaotyczna, nadpobudliwa, przestał się uśmiechać, stała się kłębkiem nerwów, nie mogła spać. Po wypadku musiała wkładać więcej

wysiłku w nauce, bała się ponownie wsiąść do samochodu. Za namową rodziców, neurologa i nauczycielki powódka korzystała z pomocy psychiatry.

Stan po przebytych urazach skrętnym odcinka szyjnego kręgosłupa spowodował u powódki trwałe uszkodzenie na zdrowiu w wysokości 2%. Doznane urazy do chwili obecnej skutkują niewielkiego stopnia zespołem bólowym szyjnym, okresowo powódka odczuwa też bóle neuralgiczne odcinka piersiowego kręgosłupa. W badaniu (...) odcinka szyjnego wykonanym w dniu 04.02.2013r. stwierdzono pourazowe zniekształcenie lordozy szyjnej, nadto na poziomie C3-C4 wykazano obecność niewielkiej pośrodkowo-prawobocznej wypukliny krążka międzykręgowego z uciskiem na worek oponowy i zwięzającej prawy zachyłek boczny, bez ucisku na korzenie nerwów rdzeniowych. Powódka nie leczyła się przed wypadkiem z powodu schorzeń kręgosłupa, czynnie spędzała wolny czas, a zobrazowane powyżej uszkodzenia będą miały wpływ na przedwczesne zużycie się, a także zwyrodnienie tkanek tworzących stawy, krążki międzykręgowe, kręgi oraz inne części składowe kręgosłupa powódki. Stwierdzone zaś w tym samym badaniu poszerzenie kanału centralnego rdzenia o ok. 2 mm na poziomie C6-C7 jest odmianą rozwojową i nie ma związku z przebytych urazem. Rokowania ze względu na wiek powódki oraz rozmiar doznanych urazów są pomyślne. Prawdopodobnie powódka będzie wymagała w przyszłości okresowej rehabilitacji i ćwiczeń usprawniających, a częstotliwość tych zabiegów uzależniona będzie od stopnia nasilenia dolegliwości. Wskazany jest oszczędzający tryb życia z unikaniem wykonywania czynności przeciążających kręgosłup w celu ograniczenia dolegliwości związanych z prawdopodobnym rozwojem u powódki choroby zwyrodnieniowej stawów.

Z medycznego punktu widzenia pomoc osób trzecich nie była niezbędna do zaspokojenia podstawowych potrzeb związanych z egzystencją powódki po wypadku, a stanowić mogła jedynie ułatwienie ich realizacji. Podczas wykonywania prac wymagających zwiększonego obciążenia fizycznego, korzystanie z pomocy osób trzecich mogło być konieczne przez okres kilku miesięcy po zdarzeniu.

Na skutek wypadku powódka doznała uszkodzenia na zdrowiu psychicznym w wysokości 5%. Powódka cierpi na zaburzenia stresowe pourazowe. Odczuwa lęk, zwłaszcza w sytuacjach przypominających uraz, obawia się jeździć samochodem, poruszać w ruchu ulicznym, ujawnia typowe sny lekowe. Ma trudności w skupieniu się w nauce w związku z bólami głowy i kręgosłupa szyjnego. Nadal ogólny stan emocjonalny powódki choć lepszy niż w okresie bezpośrednio po wypadku, jest niestabilny. Wypadek spowodował u powódki wytrącenie z normalnej koleiny życia, zakłócenia w funkcjonowaniu szkolnym – opuściła dużo lekcji, miała problemy z nauką – bardzo ważnym strategicznym aspekcie funkcjonowania dla młodej osoby. Powódce doskwiera poczucie gorszej jakości życia w porównaniu z okresem sprzed wypadku. Rokowania długoterminowe są pomyślne, objawy powinny stopniowo się zmniejszać aż do ich wygaszenia.

**Dowód:** - dokumentacja medyczna leczenia powódki, k. 32-65;

- opinia główna i uzupełniająca biegłego neurologa i ortopedy-traumatologa,

k. 189-192, k. 213-215;

- opinia sądowo-psychiatryczna, k. 270-278;

- zeznania świadka M. Z., k. 183verte-184;

- zeznania świadka G. Z., k. 184;

- przesłuchanie powódki, k. 184 verte.

Powódka zgłosiła stronie pozwanej zaistniałą szkodę w dniu 11.06.2013r. Decyzją z dnia 12.08.2013r. ubezpieczyciel przyznał powódce m.in. zadośćuczynienie w wysokości 2.000 zł. Strona pozwana nie uwzględniła wniosku powódki o wypłatę wyższego zadośćuczynienia.

**Dowód:** - akta szkody nr PL (...).

## **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w przepisach kodeksu cywilnego (art. 415 kc) podmiot odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym zobowiązany jest do jej naprawienia. Szkada może być szkodą w mieniu, może też być to szkoda na osobie, która obejmuje uszczerbki wynikające z uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, pozbawienia życia oraz naruszenia innych dóbr osobistych człowieka. Pojęcie szkody na osobie obejmuje zarówno szkody majątkowe, jak i niemajątkowe. Art. 444 § 1 i § 2 kc przewiduje, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty a jeżeli zwiększyły się potrzeby poszkodowanego, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Naprawienie natomiast szkody niemajątkowej polega zgodnie z art. 445 § 1 kc w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c. na przyznaniu poszkodowanemu odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia.

Bezspornym jest w niniejszej sprawie, iż powódka P. Z. (2) doznała uszkodzeń ciała i rozstroju zdrowia w rozumieniu art. 444 § 1 kc, a to w wyniku wypadku drogowego, którego była uczestnikiem, a które to zdarzenie miało miejsce w dniu 29.12.2013r. Bezsporną jest także co do zasady odpowiedzialność strony pozwanej za skutki tego zdarzenia, wynikająca z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego łączącej ubezpieczyciela ze sprawcą wypadku. Spór między stronami powstał co do wysokości należnych powódce z tego tytułu świadczeń.

Przepisy kodeksu cywilnego, nie zawierają kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. ustawodawca pozostawił powyższą kwestię każdorazowo uznaniu sądu, uzależnionemu od okoliczności konkretnej sprawy. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, sygn. akt II UKN 681/98, OSNAPiUS 2000/16, poz. 626, przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę należy uwzględniać przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym. W innym z orzeczeń Sąd Najwyższy zważył, iż zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy i szkody niemajątkowej. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia podstawowe znaczenie ma stopień natężenia krzywdy, a więc cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych. Decyduje więc rodzaj, charakter i długotrwałość cierpień fizycznych doznanych przez poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia. Poza tym ma tu znaczenie poczucie bezradności, utrata możliwości wykonywania pracy, korzystania z rozrywek itp. (por. wyrok SN z dnia 18 grudnia 1975 r. II CR 50/73, Monitor Prawniczy – Zestawienie Tez (...), str. 468). Ponadto przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze kompensacyjny charakter tego roszczenia. W wyroku z dnia 22 kwietnia 1985 roku (II CR 94/85, nie publ.), Sąd Najwyższy stwierdził, iż (...) zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. też wyrok SN z dnia 15 lipca 1977 r., IV CR 266/77, Monitor Prawniczy – Zestawienie Tez (...), str. 469).

Podstawę poczynionych przez Sąd ustaleń w zakresie należnych powódce świadczeń stanowiła w niniejszej sprawie opinia biegłych z zakresu ortopedii i neurologii oraz psychiatrii uzupełniona zeznaniami świadków – rodziców powódki i jej samej.

Ustalając wysokość należnego powódce świadczenia Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim rozmiar doznanych obrażeń ciała, ich trwały charakter, okres leczenia, a także skutki urazów, które powódka nadal odczuwa. W ocenie Sądu należy przyjąć, że doznane obrażenia spowodowały u powódki powstanie uszczerbku na zdrowiu w wysokości w sumie 7%, w tym pod względem ortopedycznym i neurologicznym – 2% a pod względem psychiatrycznym –

5%. Sąd uznał przy tym opinie biegłych, którzy wysokość tego uszczerbku ustalili za logiczne spójne i przydatne do rozstrzygnięcia spornej kwestii.

Co się tyczy urazów fizycznych, u powódki rozpoznali biegli stan po przebyтым urazie skrętnym odcinka szyjnego kręgosłupa. Doznane urazy do chwili obecnej skutkują niewielkiego stopnia zespołem bólowym szyjnym, okresowo powódka odczuwa też bóle neuralgiczne odcinka piersiowego kręgosłupa. Powódka nie leczyła się przed wypadkiem z powodu schorzeń kręgosłupa, czynnie spędzała wolny czas, a zobrazowane w badaniu (...) z dnia 04.02.2013r. uszkodzenia, które jak przekonywująco i wyczerpująco uzasadnili biegli w opinii uzupełniającej pozostają w związku z wypadkiem, będą miały wpływ na przedwczesne zużycie się, a także zwyrodnienie tkanek tworzących stawy, krążki międzykręgowe, kręgi oraz inne części składowe kręgosłupa powódki. Stwierdzone zaś w tym samym badaniu poszerzenie kanału centralnego rdzenia o ok. 2 mm na poziomie C6-C7 jest odmianą rozwojową i nie ma związku z przebyтым urazem. Rokowania ze względu na wiek powódki oraz rozmiar doznanych urazów są pomyślne. Prawdopodobnie powódka będzie wymagała w przyszłości okresowej rehabilitacji i ćwiczeń usprawniających, a częstotliwość tych zabiegów uzależniona będzie od stopnia nasilenia dolegliwości. Wskazany jest oszczędzający tryb życia z unikaniem wykonywania czynności przeciążających kręgosłup w celu ograniczenia dolegliwości związanych z prawdopodobnym rozwojem u powódki choroby zwyrodnieniowej stawów.

Poważniejszy w skutkach był wypadek z dnia 29.12.2012r. dla zdrowia psychicznego powódki. Spotęgowały je już same okoliczności zdarzenia, fakt, że powódka posiadała dopiero od miesiąca prawo jazdy, a od tygodnia samochód, spowodował, że niezwykle silnie przeżyła to zdarzenie. Powódka cierpi na zaburzenia stresowe pourazowe. Odczuwa lęk, zwłaszcza w sytuacjach przypominających uraz, obawia się jeździć samochodem, poruszać w ruchu ulicznym, ujawnia typowe sny lekowe. Miała trudności w skupieniu się w nauce w związku z bólami głowy i kręgosłupa szyjnego. Nadal ogólny stan emocjonalny powódki choć lepszy niż w okresie bezpośrednio po wypadku, jest niestabilny, choć rokowania są pomyślne, a objawy powinny zanikać. Wypadek spowodował u powódki wytrącenie z normalnej koleiny życia, zakłócenia w funkcjonowaniu szkolnym – opuściła dużo lekcji, miała problemy z nauką – bardzo ważnym strategicznym aspekcie funkcjonowania dla młodej osoby. Powódce doskwiera poczucie gorszej jakości życia w porównaniu z okresem sprzed wypadku. Zmiany w życiu powódki były istotne, musiała zaprzestać gry w siatkówkę, aktywności fizycznej na wiele miesięcy, stała się osobą lękliwą, pełną obaw o to czy zdoła nadrobić zaległości szkolne, rozdrażnioną i nerwową.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał, że właściwą kwotą zadośćuczynienia za skutki wypadku będzie dla powódki kwota 14.500 zł, a ponieważ świadczenie w wysokości 2.000 zł (nie 5.000 zł jak to podano w pozwie, omyłkowo jak mniema Sąd, bo nie była to kwestia sporna w toku postępowania, a z decyzji strony pozwanej wynika bezsprzecznie, w jakiej wysokości uwzględniła żądania powódki na etapie postępowania likwidacyjnego) zostało przez stronę pozwaną wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego, zasądził pozostałą kwotę z tego tytułu, tj. 12.500 zł.

Sąd uznał za nieuzasadnione żądanie zapłaty na rzecz powódki kosztów opieki osoby trzeciej. Powódka formułując to żądanie w toku postępowania powoływała się na opinie biegłych ortopedy i neurologa. Wbrew jednak twierdzeniu powódki, biegli nie stwierdzili, że powódka zmuszona była przez kilka miesięcy korzystać z pomocy innej osoby. Biegli orzekli, że z medycznego punktu widzenia pomoc osób trzecich nie była niezbędna do zaspokojenia podstawowych potrzeb związanych z egzystencją powódki po wypadku, a stanowić mogła jedynie ułatwienie ich realizacji. Podczas wykonywania prac wymagających zwiększonego obciążenia fizycznego, korzystanie z pomocy osób trzecich mogło być konieczne przez okres kilku miesięcy po zdarzeniu. Biegli zatem hipotetycznie jedynie mając na względzie charakter urazu powódki o takiej ewentualności wnioskowali, ale jak słusznie podkreślili, tylko powódka może być źródłem informacji jak często i w jakim zakresie potrzebowała pomocy osób trzecich. Tymczasem powódka takich informacji w toku postępowania nie ujawniała, brak jest na ten temat danych w treści pozwu, z zeznań świadków i powódki również nie wynika konkretnie, czy i w jakim wymiarze wymagała pomocy osób trzecich. Żądanie zaś zasądzenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb obejmującej koszty opieki osób trzecich nie może popierać się na hipotetycznym założeniu o potrzebie opieki, ale na realnych danych o fakcie korzystania z pomocy osób trzecich. Nadto nieuzasadniona pozostała co do wysokości przyjęta przez powódkę na poziomie 10 zł/h stawka z tytułu kosztów opieki osób trzecich.

Co się tyczy odsetek od kwoty zadośćuczynienia to ich podstawę stanowi art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), a żądanie ich od dnia 13.08.2013r., tj. po wydaniu w dniu 12.08.2013r. przez stronę pozwaną decyzji, pozostaje w zgodzie z zasadami wymagalności tego typu roszczeń określonymi w przywołanym przepisie.

Orzeczenie o kosztach zawarte w pkt III znajduje podstawę prawną w treści art. 100 k.p.c. Z kwoty 14.000 zł stanowiącej wartość przedmiotu sporu zasądzona została na rzecz powódki kwota 12.500 zł stanowiąca 90% wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu (art. 100 k.p.c.) strony powinny ponieść koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powódka w 10%, a strona pozwana w 90%. Koszty procesu wyniosły 4.851 zł, w tym po stronie powódki 2.434 zł (wynagrodzenie pełnomocnika wraz opłatą skarbową od pełnomocnictwa głównego i substytucyjnego), a po stronie pozwanej 2.417 zł (wynagrodzenie pełnomocnika). Powódkę zgodnie z podaną zasadą, powinny obciążać koszty w kwocie 485,10 zł ( $4.851 \times 10\%$ ), skoro jednak faktycznie poniosła koszty w kwocie 2.434 zł należy jej się zwrot różnicy, tj. kwoty 1.948,90 zł, którą Sąd zasądził na jej rzecz od strony pozwanej stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu.

Wedle tejże zasady, na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał zarówno powódce jak i stronie pozwanej uiścić koszty poniesione w toku procesu przez Skarb Państwa. Powódka więc został zobligowany do uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa brakującej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, w stopniu w jakim przegrała proces ( $2.159,28 \text{ zł} \times 10\%$ ) oraz w tym samym zakresie nieuiszczonej opłaty od pozwu ( $700 \text{ zł} \times 10\%$ ) analogicznie strona pozwana ( $2.159,28 \text{ zł} \times 90\%$  oraz  $700 \text{ zł} \times 90\%$ ).

O powyższym rozstrzygnął Sąd, cofając jednocześnie zwolnienie powódki od kosztów sądowych przyznane jej postanowieniem z dnia 23.01.2014r. Zgodnie bowiem z art. 110 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd cofa zwolnienie od kosztów sądowych, jeżeli okazało się, że okoliczności, na podstawie których je przyznano, nie istniały lub przestały istnieć (...). W dacie orzekania o zwolnieniu powódki od kosztów sądowych była ona uczennicą pozostającą bez własnych dochodów na utrzymaniu rodziców. Niniejsze orzeczenie spowoduje zaś zmianę tych okoliczności poprzez przysporzenie majątkowe po stornie powódki w wysokości ponad 12.500 zł. W takim zaś wypadku uiszczenie kosztów przypadających na powódkę w niniejszym postępowaniu, tj. kwoty 285,92 zł będzie bez trudu pozostawało w jej możliwych majątkowych i brak jest podstaw aby kosztami tymi obciążać Skarb Państwa.